



KATEDRA POSTĘPOWANIA CYWILNEGO
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Warszawski

00-927 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28

Warszawa, dnia 28 września 2025 r.

dr hab. Piotr Ryłski, prof. UW

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Piotra Machnija
pt. „Przepływ skutków prawnych na tle rozporządzenia Parlamentu i Rady (UE)
nr 650/2012 – ujęcie prawnoprocesowe”

I.

Przedmiotem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest zagadnienie przepływu skutków prawnych na tle rozporządzenia Parlamentu i Rady (UE) nr 650/2012 (dalej jako: „rozporządzenie 650/2012”). Jak wyjaśniono we wstępie, zagadnienie swobody przepływu skutków prawnych regulowane przez rozporządzenie nr 650/2012 zostało omówione holistycznie. Doktorant wskazał, że celem rozprawy była analiza cech i skali zjawiska przepływu skutków na gruncie spraw spadkowych. W tym też miejscu zaznaczył, że prowadzone badania doprowadziły go do tezy, że przepływ na podstawie omawianego rozporządzenia jest swobodny, ale w stopniu niedostatecznym (s. 16-18).

Rozprawa jest niezwykle obszerna. Składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia oraz wykazu skrótów, bibliografii i wykazu powołanego orzecznictwa i opinii. W rozdziale I przedstawiono rozwój współpracy sądowej w sprawach dotyczących europejskiego prawa spadkowego. W rozdziale II zaprezentowano pojęcie i zakres przepływu skutków prawnych w sprawach spadkowych w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Rozdział III dotyczy skutków prawnych objętych

przepływem w sprawach spadkowych. Rozdział IV poświęcono uznaniu, wykonalności i wykonaniu orzeczeń, stwierdzeniu wykonalności i przyjmowaniu dokumentów urzędowych oraz stwierdzaniu wykonalności ugód sądowych w europejskich sprawach spadkowych. W rozdziale V omówiono przepływ skutków prawnych na podstawie europejskiego poświadczenia spadkowego. Rozprawa liczy wraz z bibliografią i wykazem orzecznictwa ponad 550 stron maszynopisu, w tym ponad 2100 przypisów.

II.

Zagadnienie obrotu międzynarodowego w sprawach spadkowych stanowi jeden z kluczowych obszarów zainteresowania nauki prawa procesowego cywilnego jak i prawa materialnego. Wpisuje się ono także w trend europeizacji norm prawa procesowego i kolizyjnego w ogólności i w integrację państw Unii Europejskiej w zakresie ujednolicenia ocen kolizyjnych i prawnoprosesowych stanów faktycznych z obszaru spadków i dziedziczenia. Szczególnemu rozwojowi, wraz z postępem integracji europejskiej, uległy regulacje dotyczące przepływu skutków czynności prawnych i procesowych pomiędzy państwami członkowskimi, w tym w prawie spadkowym. Biorąc jednak pod uwagę znaczenie prawa i postępowania spadkowego do istotnego ujednolicenia norm procesowych i kolizyjnych z tego obszaru doszło stosunkowo niedawno t.j. dziesięć lat temu w związku z rozpoczęciem obowiązywania rozporządzenia nr 650/2012.

W konsekwencji powyższego, wybór tematu pracy przez Doktoranta polegający na analizie przepływu skutków na tle omawianego rozporządzenia należy przyjąć z satysfakcją. Jest tak tym bardziej, jeżeli zważyć, że tytułowe zagadnienie nie było dotychczas przedmiotem kompleksowej analizy w literaturze polskiego międzynarodowego postępowania cywilnego. Obecne w doktrynie polskiej publikacje zajmujące się ogólnie transgranicznymi skutkami instrumentów kolizyjnych i prawnoprosesowych dotyczą raczej spraw cywilnych w szerszym znaczeniu lub ograniczają się do rozporządzenia nr 1215/2012 i jego poprzedników (por. np. A. Frąckowiak – Adamska, *Uznawanie i wykonywanie orzeczeń w sprawach cywilnych w Unii Europejskiej. Ujęcie systemowe*, Warszawa 2018). Z pewnością uzasadniało to podjęcie tego niezwykle aktualnego tematu w rozprawie doktorskiej.

W związku z doбором tematu rodzi się jednak pytanie, czy nie został on zakresłony zbyt szeroko. Autor podjął się bowiem tytanicznego zadania omówienia w sposób kompleksowy zagadnienia przepływu wszystkich skutków prawnych na tle rozporządzenia nr 650/2012. Oznaczało to potrzebę zajęcia się nie tylko skutkami orzeczeń, dokumentów urzędowych, europejskiego poświadczenia spadkowego, ale także samymi skutkami prawnymi wynikającymi z omawianego rozporządzenia, jak wskazanie prawa obcego lub zagadnienie stosowania jednolitych norm jurysdykcyjnych. Zapewne ograniczenie tematu jedynie do przepływu skutków orzeczeń w sprawach spadkowych lub europejskiego poświadczenia spadkowego byłoby z punktu widzenia tematu badawczego rozprawy doktorskiej zadaniem wystarczającym. Zwłaszcza, że te zagadnienia zajęły w pracy ponad 250 stron. Również ujęcie tego tematu tylko w odniesieniu do zagadnienia dokumentów urzędowych w sprawach spadkowych stanowiłoby samodzielne zagadnienie badawcze, które mogłoby zostać ujęte w ramach rozprawy doktorskiej. Jednak dzięki holistycznemu omówieniu kwestii przepływu skutków, co było uzasadnione pewnymi wspólnymi cechami poszczególnych unormowań rozporządzenia nr 650/2012, praca niewątpliwie zyskała na wszechstronności. Podejście takie uzasadniał także znaczący dorobek orzecznictwa i doktryny na gruncie pozostałych aktów prawnych powstałych w ramach UE w obszarze prawa procesowego i kolizyjnego, czyli konwencji brukselskiej, Brukseli I i Brukseli Ia aa także zamiar Autora porównawczego przedstawienia omawianych zagadnień. Przedstawione ujęcie umożliwiło Autorowi porównanie stopnia swobody przepływu skutków rozporządzania spadkowego na tle innych aktów unijnych. Umożliwiło też wyprowadzenie wniosków z genezy i rozwoju omawianych instrumentów. Niestety doprowadziło to także do przygotowania niezwykle obszernej rozprawy. Autor trafnie jednak ograniczył swe rozważania do sfery prawnoprosesowej, rezygnując z tak kompleksowego przedstawienia kwestii kolizyjnych i materialnoprawnych.

W pracy konieczne było wykazanie się nie tylko wiedzą i znajomością prawa procesowego cywilnego, ale także prawa Unii Europejskiej i w pewnym zakresie prawa materialnego. Trzeba przyznać, że Autor opanował omawiane zagadnienia w sposób perfekcyjny co umożliwiło mu umiejętne przedstawienie tematu. Ostatecznie ocena

doboru tematu pracy musi być uznana za bardzo udaną, a próba ogólnego potraktowania przepływu skutków prawnych na gruncie rozporządzenia nr 650/2012 jako jej walor i oryginalność, a nie zarzut. W ocenie recenzenta praca ta musi być ujmowana przede wszystkim jako praca z zakresu europejskiego postępowania cywilnego z elementami porównawczymi i komparatystycznymi istotnymi także dla nauki prawa kolizyjnego i materialnego. Faktem jest jednak, że na obszarze przepływu skutków prawnych, o których mowa w pracy ścisły podział na te gałęzie prawa się zaciera, zwłaszcza w kontekście źródeł prawa unijnego.

Większych zastrzeżeń nie budzi systematyka pracy. Autor systematycznie prowadzi czytelnika po kolejnych zagadnieniach i obszarach przepływu skutków prawnych w kolejnych rozdziałach pracy. Do zagadnień tych zaliczono rozwój współpracy sądowej w sprawach dotyczących współpracy sądowej w sprawach spadkowych w UE (rozdział I), zagadnienia konstrukcyjne i pojęcie przepływu skutków (rozdział II), skutków prawnych objętych przepływem w sprawach spadkowych (rozdział III), uznawanie i wykonywanie orzeczeń, stwierdzanie wykonalności i przyjmowanie dokumentów urzędowych i stwierdzanie wykonalności ugód sądowych (rozdział IV), a także omówienie skutków prawnych na podstawie europejskiego poświadczenia spadkowego (rozdział V). Pracę wieńczy zakończenie.

III.

Przechodząc do prezentacji zasadniczych wątków rozprawy należy wskazać, że klarownie i jednoznacznie została postawiona teza pracy, którą autor następnie starał się konsekwentnie zweryfikować w toku prowadzonego wywodu. Było nią twierdzenie, że przepływ skutków prawnych na tle rozporządzenia nr 650/2012 jest swobodny, ale w niedostatecznym zakresie. Zdaniem Autora pracy rozporządzenie zawiera regulacje nieprzystające do obecnego poziomu rozwoju stosunków społecznych w Unii Europejskiej, a także do poziomu integracji państw członkowskich. Pogląd ten należy uznać co do zasady za trafny. Nie może budzić wątpliwości, że w przypadku rozporządzenia nr 650/2012 doszło do regresu w zakresie swobody przepływu skutków orzeczeń podlegających wykonalności. Ustawodawca unijny w rozporządzeniu nr

650/2012 zrezygnował bowiem z przyjętego chociażby w Brukseli Ia automatycznego stwierdzenia wykonalności orzeczeń zagranicznych.

Zdaniem Autora recenzowanej rozprawy w związku z tym „trudno doszukać się przekonującej argumentacji dla istnienia tych rozbieżności” (s. 316). Choć sama teza o niezasadności wymagania stwierdzenia wykonalności orzeczeń w sprawach spadkowych wydaje się zasadna o tyle pewien niedosyt budzi brak dostatecznego rozważenia w recenzowanej rozprawie, jakie argumenty stały za tak restrykcyjnym podejściem. Trzeba pamiętać o znaczeniu spraw spadkowych dla jednostek oraz o ich często skomplikowanym charakterze faktycznym i prawnym. Ponadto często sądy opierają się w tych sprawach jedynie na częściowym stanie przekazanym przez zainteresowane osoby i dopiero na etapie wykonania orzeczeń ujawniają się inni zainteresowani. Wydaje się zatem, że istniały pewne argumenty uzasadniające niewprowadzenie w przypadku spraw spadkowych automatycznej wykonalności, co w wielu wypadkach mogłoby prowadzić do nieodwracalnych skutków prawnych. Biorąc pod uwagę, że wykonalność w sprawach spadkowych nie występuje często (dotyczy np. wyroków zasądających zachowek, czy orzeczeń działowych w zakresie nadającym się do wykonania) to zaproponowane rozwiązania mogą być uznane za racjonalne i uzasadnione. Z pewnością przydatne byłoby rozważenie w pracy wskazanych argumentów w szerszym zakresie. Nie zmienia to jednak faktu, że przedstawiona w pracy teza została odpowiednio uzasadniona. Ponadto Autor przedstawił kilka hipotez dodatkowych, które również konsekwentnie weryfikował w swoim wywodzie (s. 20).

Niezwykle rozbudowany został rozdział I pracy zatytułowany „Rozwój współpracy sądowej w sprawach dotyczących europejskiego prawa spadkowego”. W rozdziale tym Autor przedstawił genezę współpracy sądowej w państwach unijnych omawiając szczegółowo ramy instytucjonalne i poszczególne przyjmowane akty prawne z dyskusją im towarzyszącą. Tak szerokie objęcie rozważaniami tych podstawowych zagadnień wydaje się jednak zbędne, choć są to rozważania wartościowe i co do zasady w pełni trafne, prowadzone przy wykorzystaniu obszernych źródeł. Wydaje się jednak, że mogły być zredukowane i ograniczone do niezbędnego minimum. W szczególności dlatego, że Autor omówił nie tylko jak

wynikałoby z tytułu rozdziału, współpracę w sprawach spadkowych, ale ogólnie współpracę we wszystkich sprawach cywilnych i handlowych (wynika to wprost ze stwierdzenia Autora na s. 80). Poświęcenie bowiem kilkadziesiąt stron na wprowadzenie do zasadniczego tematu pracy sprawia, że zaburzeniu ulega waga poszczególnych zagadnień i zostaje utracony główny temat pracy. Zapewne dużo trafniejszym rozwiązaniem byłoby skrócenie tych rozważań do niezbędnego minimum i rozpoczęcie pogłębionej analizy dopiero od przedstawienia pierwszych działań zmierzających do ujenolicenia norm prawa spadkowego (s. 58 i n. pracy).

Rozdział drugi został poświęcony problemowi przepływu skutków prawnych w sprawach spadkowych w ramach współpracy sądowej w sprawach cywilnych. Skupiono się w nim na definicji współpracy sądowej w sprawach cywilnych, pojęciu sądu na gruncie rozporządzenia nr 650/2012 oraz pojęciu orzeczeń sądowych i pozasądowych, sprawy cywilnej, a także znaczeniu transgraniczności na potrzeby omawianych skutków przepływu. W tym miejscu także trzeba podkreślić, że Autor postawił niezwykle ważną tezę, że celem art. 81 Traktatu o Funkcjonowaniu UE jest stan pełnego przepływu orzeczeń sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych (s. 101). Stanowi ona oś dalszego wywodu pracy, gdyż Autor odnosi się wielokrotnie do oceny, czy uzyskany stan prawny w obszarze prawa spadkowego odpowiada temu celowi. Przedstawiony pogląd ma fundamentalne znaczenia dla koncepcji pracy, choć trzeba zauważyć, że dobrze byłoby go szerzej uzasadnić. Samo brzmienie art. 81 TFUE oraz wykładnia tego przepisu w orzecznictwie nie jest tak oczywista jak sugeruje Autor. W szczególności omawiana regulacja nie wspomina o konieczności pełnego automatyzmu w uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń, a jedynie o tym, że Parlament i Rada UE przyjmują środki mające na celu zapewnienie wzajemnego uznawania i wykonywania przez Państwa Członkowskie orzeczeń sądowych i pozasądowych. Oznacza to, że biorąc pod uwagę inne wartości i ograniczenia, stopień swobody przepływu mógłby być uregulowany w zróżnicowany sposób. Niewątpliwie pełna automatyzacja procesu uznawania i wykonywania może być oceniana jako najdalej idące uproszczenie wynikające z pełnej integracji, ale w obecnym stanie prawnym nie jest ona jedynym możliwym do przyjęcia na gruncie art. 81 TFUE rozwiązaniem.

Autor w rozdziale tym podjął także kluczowe rozważania nad zasadą wzajemnego zaufania między państwami członkowskimi. W szczególności na podkreślenie zasługują trafne wywody Autora, że wzajemne uznawanie doznaje kilku ograniczeń w tym między innymi ograniczenia jej stosowania w sytuacji, w których korzyści ze współpracy sądowej przeważają nad szkodą wyrządzoną zainteresowanej osobie (proporcjonalność) - s. 113. Nie ulega wątpliwości, że dobrze byłoby poświęcić nieco więcej miejsca właśnie zagadnieniu proporcjonalności z punktu widzenia specyfiki spraw spadkowych.

Za w pełni trafne należy uznać wywody Autora co do pojęcia sądu. Jako jasna i niebudząca wątpliwości jawi się konstatacja uznająca ograniczenie pojęcia sądu na tle niektórych systemów prawnych w tym m.in. polskiego w zakresie roli notariusza za błędne i ograniczające swobodę przepływu skutków prawnych. W związku z tym postulat zawarty w recenzowanej pracy mający za cel zmianę rozporządzenia w zakresie wymagającym od organu wykonywania funkcji sądowych trzeba uznać za trafny i przekonujący. Umożliwiłby on łatwiejszy i bardziej efektywny obrót dokumentami notarialnymi certyfikującymi uprawnienia do dziedziczenia.

Na pełną akceptację zasługują trafne uwagi Doktoranta dotyczące statusu referendarza sądowego na tle rozporządzenia nr 650/2012. Trafna jest argumentacja co do tego, że wykonuje on funkcje sądowe, a dokonywane przez niego czynności są czynnościami sądu w rozumieniu rozporządzenia.

Duże znaczenie należy przypisać rozważaniom na temat pojęcia orzeczeń sądowych i pozasądowych. Autor dochodzi do przekonującego wniosku, że pojęcie orzeczeń pozasądowych na gruncie rozporządzenia nr 650/2012 budzi wątpliwości. Z tego względu postuluje on trafnie zastąpienie pojęcia uznawania orzeczeń sądowych i pozasądowych pojęciem wzajemnych akceptacji skutków prawnych.

Interesujące rozważania Autor poświęcił pojęciu sprawy cywilnej i spraw spadkowych jako jej elementu. W tym zakresie jego wywody są w pełni zgodne z aktualnym orzecznictwem TSUE. Trafne uwagi poświęcone zostały także znaczeniu transgraniczności dla stosowania przepisów rozporządzenia nr 650/2012.

Kluczowe znaczenie dla pracy ma rozdział III dotyczący skutków prawnych objętych przepływem. Rozważania zawarte w tym rozdziale pracy są przeważnie trafne

i świetnie udokumentowane. Doktorant przedstawił w oparciu o bogatą literaturę teoretyczne podstawy uznania orzeczeń i różne koncepcje przepływu skutków prawnych. W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje dostrzeżenie przez Autora zróżnicowanych skutków orzeczeń jak m.in.: skutku stanu faktycznego czy skutku przypozwania. Mimo braku pogłębionej analizy tych zagadnień Autor trafnie skonstatował, że celem rozporządzenia nr 650/2012, podobnie jak innych aktów unijnych z zakresu współpracy sądowej, jest możliwie najszersze przeniesienie skutków prawnych z państwa pochodzenia do państwa uznania.

Z punktu widzenia szczegółowej analizy zagadnień objętych rozprawą do najistotniejszych należy zaliczyć rozdziały IV i V poświęcone uznaniu, wykonalności orzeczeń, przyjmowaniu dokumentów urzędowych oraz stwierdzaniu wykonalności ugód sądowych oraz skutkom przepływu europejskiego poświadczenia spadkowego (dalej jako e.p.s.). Oba wskazane rozdziały łącznie obejmują blisko połowę całej rozprawy doktorskiej i stanowią o jej praktycznej przydatności. Autor omówił w nich bowiem poszczególne skutki podlegające przepływowi na obszarze Unii Europejskiej.

Bardzo szeroka i w zasadzie trafna jest analiza dotycząca uznawania, wykonalności orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych. Autor obszernie i z prawdziwym znawstwem zaprezentował wszystkie podstawy odmowy uznania zagranicznego orzeczenia wraz z warstwą procesową jej ustalania. Wykorzystał przy tym w bogatym zakresie doktrynę i orzecznictwo TSUE. Postawione w tym zakresie tezy i uwagi zasługują na pełną akceptację.

Podobny charakter ma analiza dotycząca przepływu skutków prawnych na podstawie europejskiego poświadczenia spadkowego zawarta w rozdziale V. Autor trafnie dostrzegł rolę tego instrumentu prawnego, a w szczególności jego subsydiarny charakter. Podkreślił też wymaganie transgraniczności stanu faktycznego warunkującego jego wydanie.

Interesujące wywody pracy dotyczą zakresu podmiotowego i przedmiotowego e.p.s. Autor przedstawił szczegółowo podmioty uprawnione do jego uzyskania i zakres warunków niezbędnych do tego. Wskazano na ściśle swoistą cechę e.p.s., którą jest czasowy zakres obowiązywania e.p.s. Bardzo cenne są uwagi o dość archaicznym

sposobie wydania e.p.s. na papierze i w miejsce tego propozycje stworzenia cyfrowego nośnika dostępnego powszechnie dla każdego zainteresowanego.

IV.

Podsumowując ocenę merytoryczną pracy, należy uznać, że jest to rzetelne dzieło naukowe. Z pewnością jego walorem jest omówienie w jednym miejscu w sposób kompleksowy kluczowych zagadnień związanych z przepływem skutków prawnych na gruncie rozporządzenia nr 650/2012. Doktorant co do zasady dobrze poradził sobie z tym zadaniem, a jego rozważania świadczą o świetnej znajomości omawianej materii. Autor wykazał się też znajomością zagadnień z zakresu prawa materialnego i prawa europejskiego.

Autor oparł się na bogatej literaturze i orzecznictwie. Literatura krajowa i orzecznictwo TSUE zostały wykorzystane w sposób kompletny. W zakresie literatury obcej korzystano głównie z literatury anglojęzycznej, w mniejszym stopniu z francuskojęzycznej i niemieckojęzycznej. Wykorzystano jednak podstawowe dzieła naukowe dotyczące rozporządzenia nr 650/2012, w tym kluczowe komentarze i monografie.

V.

Strona techniczna rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Autor operuje płynnym i komunikatywnym językiem prawniczym, korekta została wykonana starannie, a błędy literowe są nieliczne. Autor sprawnie operuje źródłami naukowymi, przypisy są zredagowane precyzyjnie, to samo dotyczy bibliografii i wykazu orzecznictwa, a jego warsztat naukowy jest bez zarzutu.

Autor z reguły prowadzi wywód starannie zawsze dokonując wprowadzenia i podsumowania. Zdarza się jednak niekiedy, że ze względu na objętość pracy wielokrotnie dochodzi do zbędnych powtórzeń pewnych kwestii. Widoczne jest to w szczególności przy porównaniu zakresu rozdziałów pierwszego i drugiego oraz czwartego i piątego. Wskazane byłoby przejrzanie tekstu przed ewentualną publikacją i

wyeliminowanie powtórzeń przez częstszy system odesłań między poszczególnymi rozdziałami.

Autor cytuje orzecznictwo Trybunału w Luksemburgu prawidłowo, a korzystanie z niego ułatwia zamieszczony na końcu pracy wykaz orzeczeń.

Trzeba jednak wskazać na istotną wątpliwość. Autor w wielu miejscach wspomina o obywatelach UE, dla których znaczenie ma swobodny przepływ skutków prawnych. Jest to jednak ujęcie wadliwe, jeśli wziąć pod uwagę, że zakres rozporządzeń unijnych w tym rozporządzenia nr 650/2012 odrywa się od zagadnienia obywatelstwa. Jednym z kluczowych celów integracji w omawianym obszarze było odejście od tej formalnoprawnej kategorii na rzecz miejsca zamieszkania lub nawet miejsca pobytu zainteresowanej osoby. Należałoby zatem wyjaśnić, w jakim znaczeniu Autor posługuje się tu pojęciem obywatelstwa, bo wydaje się, że raczej ma to charakter bardziej publicystyczny niż naukowy.

Mimo tych drobnych uwag polemicznych rozprawa jest dziełem spójnym i przygotowanym bardzo starannie z dużą dbałością o kulturę słowa, dowodząc także wysokiej erudycji jej Autora.

VI.

W podsumowaniu stwierdzam, że recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną mgr. Piotra Machnija w dziedzinie prawa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Spełnia tym samym bez żadnych wątpliwości wymagania, o których mowa w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.). i może stanowić podstawę do dopuszczenia mgr. Piotra Machnija do dalszych etapów postępowania w przedmiocie nadania mu stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauk prawnych.